

Helmut 16.04.09

ARGUMENTY

Pomijając koszty dojazdu na każde zebrania,
Koszty benzyny zużytej podczas załatwiania spraw związanych z asocjacja
Koszty rozmów telefonicznych, w moim przypadku nawet międzynarodowych

Sam fakt zakupu faxsu, drukarki i skanera ,tylko po to żeby udogodnić działalność
Robienie i wywoływanie zdjęć

Jak również czas poświęcany na utrzymywanie korespondencji z współdziałającymi i byłymi
uczestniczkami konkursów.Spotkania z miss. –poczystunki.

Sponsorowanie rodzinne na imprezy Polki International

Finansowanie, czy po prostu opłacanie akcesorii związanych z Polka Inter.Mundurki
,szaliczki, kamizelki itp. Video-kaseta-niemalże obowiązek 400,-, a przecież ja mam już swoje
nagranie.....

A przede wszystkim czas i entuzjazm wkładany w działalność naszej organizacji jest w moim
mniemaniu wystarczającym argumentem do korzystania ze zniżki członkini zarządu,
ponieważ żadna inna członkini organizacji nie poświęca takiej ilości czasu na rozwój i
działalność org.jak zarząd !

Stąd ta różnica w opłatach.!

Dodaje że mówimy tu o kosztach własnych, czyli organizacja i tak nie ponosi ekstra kosztów,
czy strat.) mało tego pokrywamy kosztą biletów naszych członków rodzin.które już są formą
jakiejs nadpłaty.

Nie posiadam firmy w której mogłabym uwzględnić sponsoring, czy też odciągnąć kosztą
choćby biorowe.

Nie zależy mi również żeby „wisieć” wśród sponsorów na scenie , ale zależy mi na tym żeby
ktoś zaczął szanować moją pracę i wkład jaki wnoszę do tej organizacji.

Nie należy do tej organizacji tylko dla prestiżu I nie jestem zmanierowaną panią która ,z
braku codziennych obowiązków potrzebuje się gdzieś wykazać w pracy harytatywnej..

Robię przede wszystkim dobrą robotę dla dziewcząt polskich I dbam o prestiż organizacji.

Szanuję swój wolny czas I moją pracę ,dlatego oczekuje respektu I poszanowania za moją
pracę od moich koleżanek z zarządu, członkin organizacji jak również innych osób.

Czy nie jest jednym z naszych założeń pomagać sobie I innym kobietom ?

Więc pomagamy sobie na miarę naszych możliwości.

Podam przykłady które mnie motywują:

Jola von Gönke nie będąc nawet naszą członkinią zaśpiewała 4 –5 piosenek I otrzymała bilet
na Sylwestra wartości ok 500.- tylko że jej mąż poświęcił godzinę swojej pracy podczas
występu p.Rosiewicz- sam również otrzymał bilet tej samej wartości. Z dużym
podziękowaniem.Popieram pomoc zwłaszcza ludzi dobrej woli .!

Teraz pani XXX ma śpiewać na naszym Midsommar I też wziąć zapłatę nie 5000 ale jako
członkini 4 000-? I tu moje zapytanie:

Czy to oznacza że jak ja nie umiem śpiewać to wszystko mam robić za darmo., dla idei , dla
dobrej organizacji..Mamy pomagać naszym członkiniom ,ale one też powinny pomagać
nam.My możemy zorganizować koncert takiej pani I zarobić dla niej I dla naszej
asocjacji- WTĘDY TO JEST ok:

W INNYM PRZYPADKU OZNACZA TO ŻE: